Należność pocztowa opłacona ryczałtem. Wilno, Niedziela 9 Listopada 1930 r. Cena 20 groszy.

KURJER WILEŃSKI

Rok VII. NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY Nr. 259 (1901).

B. B. W. R. wobec mniejszości narodowych.

(Wywiad specjalny „Kurjera Wileńskiego“ u P. Tadeusza Hołówki).

Szczerze i otwarcie.

Każdy dziennikarz, któremu przypadło w udziale uprawiać reportaż polityczny, wie, jak to nieraz trudno zdobyć wywiad u różnych polityków-dyplomatów, wśród których przeważa typ dygnitarza pedanta, drżącego o formę i wagę każdego swego zdania. Taki dygnitarz z reguły każdą rozmowę dziennikarską podejmuje z nieufnością, prawie że zawsze żąda czasu do namysłu, by odpowiedzieć na zadane mu pytania, warunkuje parafowanie opracowanego już wywiadu, nie licząc się z tem, że znaczenie wywiadu uzależnione jest najczęściej od szybkości opublikowania go na łamach dziennika.

Wywiad dziennikarski ma wartość, o ile zrobiony jest na aktualny temat i w odpowiednim momencie ogłoszony drukiem.

Wywiad pedantycznie wypracowany, wypocony, wypolerowany i wycackany z reguły zatraca charakter żywej, źródłowej informacji. Dobry dziennikarz nigdy nie zdradza od razu przed swym interlocutorem swego przemyślanego planu, właściwie przystępuje do rozmowy, zgóry wiedząc, co pisać mu wypadnie — i tego właśnie najwięcej boją się ludzie na odpowiedzialnych stanowiskach.

Piszę ten wstęp poto, by z pełną setysfakcją stwierdzić, że p. *Tadeusz Hołówko* należy do tej mniejszości polityków, która nie boi się publicznych wynurzeń i rozmów, a pośrednictwo w tej mierze dziennikarza uważa za rzecz konieczną, nie traktując go jako gwałtu nad swą osobą.

Rozmowa z Naczelnikiem Hołówką, to prawdziwa nagroda dla dziennikarza, którego rozmach pracy kruszeje w gabinetach różnych wielkości publicznych. Jest on przytem sam wysokiej klasy publicystą, doskonale zorjentowanym w technice pracy dziennikkrza i idzie mu na rękę; p. Tadeusz Hołówko należy więc do tego rzadkiego dziś typu polityka, który zawsze w zakresie swych kompetencyj mówi *szczerze i otwarcie.*

Zwracamy się doń, jako do kandydata czołowego listy Nr. 1 w dwóch okręgach wyborczych naszego kraju. W okręgach tych, t. j. w Święciańskim i Nowogródzkim kandydatura p. Hołówki posiada szczególne znaczenie. W okręgach tych przeważa element białoruski, a p. Hołówko jest jednym z najbardziej czynnych i popularnych działaczy państwowych nietylko u Białorusinów, lecz i u wszystkich mniejszości w państwie, dla których ma wielką dozę zrozumienia, sytuację zaś wśród nich zna doskonale na podstawie wieloletnich badań i współpracy z niemi.

Pogłębienie wyrobienia politycznego wśród mas.

Panie Naczelniku—zaczynamy z miejsca rozmowę — dla szerszych warstw konieczne są dziś wynurzenia pańskie na temat stosunku B. B. W. R. do mniejszości narodowych. Interesują nas w pierwszym rzędzie spostrzeżenia Pana, wyniesione ostatnio z objazdu terenów jego okręgów wyborczych.

— Swoim poglądom zasadniczo dałem już wyraz w artykułach pod ogólnym tytułem „Kresy“, drukowanych w „Gazecie Polskiej“ i „Kurjerze Wileńskim“.

— Tak, lecz chodzi nam o te najświeższe spostrzeżenia...

— Skoro to panowie uważają za konieczne, to niech wolno mi będzie podkreślić przedewszystkiem zauważone preze mnie pogłębienie wyrobienia politycznego, co znajduje swój wyraz w większej odporności szerokich mas ludowych na hasła demagogiczne i niesumienną krytykę poczynań rządowych przez stronnictwa opozycyjne. Szerokie masy ludowe—mówię to ogólnie — widzę niewątpliwie i należycie oceniają ten *ogromny postęp, który w dziedzinie ekonomicznej i kulturalnej dokonał się w okresie rządów Marszałka Piłsudskiego.*

Dobry wpływ usprawnionej administracji.

— Opozycja szermuje frazesami, że się nic na lepsze nie zmieniło, ba, że nawet autorytet władz, nie wyłączając autorytetu Marszałka Piłsudskiego, obecnie się obniżył.

— To są wierutne brednie. Nie ulega nawet wątpliwości, że jest tak, jak twierdzę.

— I my nie wątpimy.

— *Autorytet Marszałka Piłsudskiego w masach ludowych wszystkich narodowości osiągnął taki poziom, że dziś żadna agitacja przeciwko niemu nie znajduje posluchu.*

— Niewątpliwie również — wtrącamy—wpłynęło na nastroje, z gruntu zmienione po wypadkach majowych, ustosunkowanie się do ludności czynników administracyjnych.

— Ma pan redaktor całkowitą rację, *obecna administracja uniezależniona od wpływów partyjnych jest sprężysta* i działa jednolicie w myśl dyrektyw rządu centralnego, którego zasadniczym postulatem jest *równe i sprawiedliwe traktowanie wszystkich obywateli bez różnicy narodowości i wyznania.*

Stosunek rządu do potrzeb ludności.

— Ogólny stosunek rządu—podchwytuje nasze pytanie szanowny rozmówca—do potrzeb ludności znalazł swój wyraz właśnie w tem równem traktowaniu wszystkich potrzeb ogółu obywateli. Bardzo wielką rolę w przełamaniu separatyzmu mniejszości narodowych odegrało wprowadzenie normalnego samorządu gminnego, powiatowego i miejskiego, w których elementy wśród mniejszości narodowych, pragnące spokojnej, pozytywnej pracy społecznej znalazły ujście dla swojej energji. W ten sposób *samorządy stały się terenem zgodnej współpracy wszystkich narodowości* ku podniesieniu ogólnego dobrobytu i kultury kraju.

Rozwój pracy organizacyjnej.

— A jak się przedstawia postęp pracy w organizacjach społecznych i gospodarczych?

— Pozatem, terenem zgodnego współżycia wszystkich narodowości stały się organizacje spółdzielcze, rolnicze i kulturalno-społeczne, a ostatnio i zawodowe, a to dzięki powołaniu przez rząd do życia Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie i Izb Rzemieślniczych w Wilnie i w Nowogródku. Istnieją bowiem całe sieci kółek rolniczych, związków młodzieży wiejskiej, kas Stefczyka i t. d., gdzie element białoruski znajduje się w ilości przeważającej.

— Jaką rolę w tej pracy odegrywa inteligencja wiejska, szczególnie nauczycielstwo?

— W podniesieniu kulturalnego poziomu wsi bezwątpienia główną rolę odgrywa nauczycielstwo ludowe, które, skupione przeważnie w kołach Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, podchodzi, jak stwierdziłem — do narodowych i religijnych odrębności wsi białoruskiej i litewskjej z wielkiem zrozumieniem i szacunkiem.

Nie potrzebuję chyba dodawać, że nad tą całą pracą organizacyjną we wszystkich dziedzinach życia ma pieczę Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem, którego działacze z całym pietyzmem realizują hasła pracy dla ogółu i państwa.

Jakie postulaty mniejszości narodowych winny być uwzględnione w najbliższej przyszłości?

— W odpowiedzi na tak postawione pytanie muszę podkreślić, że należy przedewszystkiem uporządkować sprawy wyznaniowe. W tym zakresie zrobiono już zresztą wiele. A więc unormowane zostały stosunki prawne wyznań: staroobrzędowego, muzułmańskiego i karaimskiego. Zbliża się do końca uporządkowanie organizacji gmin wyznaniowych żydowskich. Najbardziej ważną w tej chwili jest sprawa prawnego uporządkowania organizacji Cerkwi prawosławnej w Polsce. Musi być wydana ustawa o stosunku Cerkwi do państwa, wewnętrzna zaś organizacja Cerkwi będzie dokonaną przez nią samą na soborze generalnym, co zostało zapowiedziane historycznem orędziem P. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Co stoi na przeszkodzie rozwoju ruchu białoruskiego.

— Panie Naczelniku, najwięcej zwartą mniejszością na naszych terenach są Białorusini. Ciekawi jesteśmy sprecyzowanego pańskiego poglądu na dalszy rozwój ruchu białoruskiego.

— Stosunkowi memu do potrzeb narodowych i kulturalnych społeczeństwa białoruskiego dałem już wyraz w artykule moim p. t. „Białorusini“, drukowanym u panów w końcu lipca r. b. Tu muszę tylko jeszcze raz skonstatować, że cała trudność zagadnienia polega na tem, że społeczeństwo białoruskie chcą reprezentować elementy, wysuwające *program maksymalny*, ulegające obcym wpływom i często wrogo usposobione do państwowości polskiej.

Naturalnie—podkreśla p. Hołówko — że z takiemi elementami nie może być mowy o jakiemś porozumieniu. *Trzeba wierzyć, że polska praca kulturalna i ekonomiczna na tych ziemiach wkrótce już wysunie nowe elementy społeczeństwa białoruskiego, stojące na stanowisku państwowości polskiej, które wespół z rządem polskim i społeczeństwem będą pracować nad podniesieniem kulturalnem i ekonomicznem wsi białoruskiej.*

Szkodliwa spółka wyborcza p. Jaremicza z „Uudo“.

— Jak się Pan zapatruje na ostatnią spółkę wyborczą b. posła p. Jaremicza z Ukraińcami ze wschodniej Galicji?

— Właśnie miałem na myśli tę spółkę, gdy mówiłem o tych maksymalistach białoruskich. Widocznie p. Jaremicza niczego nie nauczyły tragiczne dzieje „Hromady“, w ślad której idzie obecnie „Uudo“ galicyjskie.

P. Jaremicza uważam za największego dziś szkodnika ruchu białoruskiego, który, zdaje się, nie potrafił założyć ani jednej spółdzielni lub kółka rolniczego, natomiast bardzo chętnie szafuje obietnicami, których nie jest w stanie zrealizować. Widocznie lud białoruski ma już dosyć tej demagogji p. Jaremicza, jeśli aż we Lwowie musiał on szukać pomocy z bardzo podejrzanych źródeł galicyjskiego „Uudo“, gdyż już nawet tym razem p. Grünbaum nie mógł mu ułatwić uzyskania mandatu.

Jeszcze p. Grünbaum.

— A propos p. Grünbauma, chcemy usłyszeć jeszcze od Pana słów kilka o szkodliwej, jak to już p. Naczelnik uzasadniał w drukowanym u nas artykule, roli tego polityka.

— Nie ulega wątpliwości, że blok mniejszości narodowych, którego twórcą był p. Grünbaum wyrządził społeczeństwu żydowskiemu wielkie szkody polityczne, gdyż kazał im dla zdobycia o kilka mandatów poselskich więcej wiązać się z działaczami białoruskimi, ukraińskimi i niemieckimi, wyraźnie wrogo ustosunkowanymi wobec państwowości polskiej. Nie mogło to nie wywołać zrozumiałej ze strony społeczeństwa polskiego nieufności w stosunku do Żydów.

Obecnie w zachowaniu się szerokich mas żydowskich w stosunku do państwa polskiego nastąpił zasadniczy zwrot. *Piękny list*—o którym już pisałem—p. Kirszbrauna do Marszałka Piłsudskiego, będący świadectwem głębokiego jego przywiązania do państwowości polskiej — wierzę—będzie stanowił *nowy etap w stosunkach polsko-żydowskich.*

Nie wątpię, że postulaty skonkretyzowane przez p. Kirszbrauna w tym liście będą wzięte przez rząd polski pod życzliwe rozpatrzenie.

Wytyczne akcji B.B.W.R.

— Jakiemi wytycznemi kierował się BBWR. w swojej obecnej akcji wyborczej na ziemiach wschodnich?

— BBWR. pragnie, aby na jego listy głosowali wszyscy obywatele tych ziem i dlatego też przedewszystkiem na listach kandydatów znaleźli się *miejscowi działacze* społeczni i samorządowi, znający doskonale potrzeby kulturalne i ekonomiczne swoich okręgów, znan pozatem ze swej tolerancji i szacunku do innych narodowości, zamieszkujących te ziemie.

Działacze mniejszościowi na listach BBWR.

Pozatem na listach BBWR. znaleźli się przedstawiciele mniejszości narodowych, i tak np. na Wołyniu połowę kandydatów stanowią znani, otoczeni szacunkiem ludności działacze ukraińscy.

W okręgach północnych, a więc w Święciańskim na liście do Sejmu znalazł się przedstawiciel ludności rosyjsko-staroobrzędowej, p. Borys *Pimonow*, w Lidzkim p. *Kuc*, zaś w Nowogródzkim p. *Szymanowski*, jako przedstawiciele ludności białoruskiej, zaś na Polesiu p. Spiganowicz, przedstawiciel tamtejszej ludności prawosławnej.

Jeśli niema na listach BBWR. w tych okręgach Żydów — kończy swe cenne wywody p. Hołówko—to wyłącznie wskutek tak strasznego rozbicia się społeczeństwa żydowskiego, które w niektórych okręgach, gdzie zasadniczo na ani jeden mandat nie mają głosów, wystawiło aż po pięć list wzajemnie zwalczających się.

Wnioski z wywiadu.

Interesujące wywody p. Tadeusza Hołówki w całym swym zarysie dają obraz stosunków na naszych ziemiach, które, rzec można, z każdym dniem obecnie wykazują pogłębienie się państwowości polskiej. Dodać możemy śmiało, że *lud tutejszy istotnie nie daje dziś zupełnie posłuchu agitatorom opozycyjnym, gdyż ufa Marszałkowi Piłsudskiemu*, wierząc, że tylko On i Jego rządy mają możność uwzględnienia postulatów ludności i zagwarantowania normalnego rozwoju ich życia narodowego i gospodarczego.

Ze swej strony wierzymy, że przy wyborach obecnych lwia część głosów ludu białoruskiego oddana zostanie na listy BBWR.

Wybory obecne są doniosłym etapem w unormowaniu stosunków narodowościowych na Ziemiach Północno-Wschodnich. Główne nici tej akcji spoczywają w ręku kompetentnego działacza i prawego obywatela, jakim jest p. Tadeusz Hołówko.



TADEUSZ HOŁÓWKO

czołowy kandydat Bezpartyjnego Bloku w okręgach Święciańskim i Nowogródzkim

pochodzi z rodziny, oddawna osiadłej w ziemi Nowogródzkiej. Urodził się jednak na Syberji w 1889 r. w Siemipałatyńsku jako syn politycznego zesłańca, który, jak on życie swoje sprawie niepodległości poświęcił. Po skończeniu gimnazjum, wstąpił w roku 1908 na Wydział Prawny Uniwersytetu w Petersburgu, rzucając się odrazu w wir życia polskiej młodzieży akademickiej, należąc do Związku Młodzieży Postępowo-Niepodległościowej.

Gdy Marszałek Piłsudski w przewidywaniu wielkiej wojny, rzucił hasło przysposobienia wojskowego narodu i tworzył w Małopolsce związki strzeleckie, Tadeusz Hołówko latem 1910 roku, wyjeżdża na kurs strzelecki Związku Walki Czynnej do Krakowa. Wiosną 1911 r., kiedy powraca do Królestwa, zostaje aresztowany, jako podejrzany o należenie do PPS, lecz po roku więzienia z braku dowodów zostaje przez sąd uniewinniony. Udział w pracy niepodległościowej odbija się na jego studjach zostaje bowiem wydalony z Uniwersytetu. Nie przerywając więc pracy niepodległościowej, jesienią 1912 roku wyjeżdża na dalsze studja do Krakowa, by na jesieni 1913 roku wrócić do Petersburga i być zpowrotem przyjętym na tamt. Uniwersytet. Tu Tadeusz Hołówko bierze nadal czynny udział w życiu polskiej młodzieży akademickiej, będąc jednym z redaktorów pisma „Głos Młodych“. Wybucha wojna światowa. Nie zwlekając ani chwili, Tadeusz Hołówko śpieszy się do Warszawy, gdzie staje do pracy podziemnej, do pracy w obozie niepodległościowym w szeregach PPS oraz P. O. W. Jednocześnie wespół z W. Rzymowskim redaguje tygodnik „Prawda“, a następnie „Widnokrąg“, pisma, które rozświetlają mroczność polskiej ugodowości, budzą naród do czynu, uczą go samodzielnego, niepodległościowego myślenia. Po zajęciu Warszawy przez armję niemiecką „Widnokrąg“ za propagowanie idei niepodległościowej zostaje zamknięty. Redaktorzy tego pisma Tadeusz Hołówko i W. Rzymowski, którzy do ostatniej chwili wytrwali na posterunku, zostają aresztowani i zesłani w głąb Niemiec do koncentracyjnego obozu, skąd wracają do Warszawy dopiero latem 1917 roku. Po powrocie do kraju, Tadeusz Hołówko rzuca się znowu z zapałem w wir walki niepodległościowej. Jest jednym z redaktorów nielegalnego pisma „Rząd i Wojsko“, pracuje w Radzie Głównej Opiekuńczej (R. G. O.), a następnie w Biurze Pracy Społecznej.

Z początkiem roku 1918, na rozkaz Komendy Głównej Polskiej Organizacji Wojskowej, oraz C. K. W. Polskiej Partji Socjalistycznej udaje się do Rosji, celem nawiązania łączności z polską emigracją i polskiemi formacjami wojskowemi. Była to praca bardzo odpowiedzialna wymagająca ogromnych poświęceń. Przebywa Tadeusz Hołówko na tym posteruku do jesieni 1918 r. biorąc czynny udział w organizowaniu na Ukrainie P. O. W., oraz budzeniu ducha niepodległościowego wśród tamt. Polaków. Do Warszawy wraca, gdy zbliża się koniec niemieckiej okupacji i gdy świtać zaczyna jutrzenka wolności.

Tadeusz Hołówko bierze czynny udział w organizowaniu rządu ludowego w Lublinie.

W niepodległej Polsce pracuje w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej, jest radnym z listy PPS w Radzie Miejskiej st. m. Warszawy, a jednocześnie pracuje jako publicysta w „Robotniku“ i innych pismach.

Gdy na zagrożonym odcinku Górnośląskim daje się w roku 1919 odczuwać brak ożywionych myślą walki z Niemcami o wolność tej prastarej dzielnicy, Hołówko podąża na Górny Śląsk, stając w pierwszem powstaniu do szeregu. Gdy znowu w 1920 r. nawała bolszewicka zalewa Polskę ciągle nieznużony Tadeusz Hołówko opuszcza Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej i wstępuje jako ochotnik do 201 p. p. i już w jednej z pierwszych bitew tego pułku nad Narwią zostaje ciężko ranny. W uznaniu jego żołnierskich zasług, a szczególnie bohaterskiego zachowania się podczas bitwy pod Surażem zostaje odznaczony orderem „Virtuti Militari“ oraz „Krzyżem Walecznych“.

Po opuszczeniu szpitala pracuje w Biurze Propagandy Zagranicznej przy Prezydjum Rady Ministrów. Następnie staje na czele Towarzystwa Wydawniczego „Ignis“ (E. Wende i Sk), by w 1925 r. wyjechać zagranicę, celem uzupełnienia studjów i wrócić do kraju dopiero w kilka przed przewrotem majowym miesięcy.

W międzyczasie Tadeusz Hołówko jest jednym z najzaufańszych Marszałka Piłsudskiego i w okresie, kiedy Wódz Narodu i Oswobodziciel Polski za rządów Chjeno Piasta nie miał żadnych środków do życia Tadeusz Hołówko był jednym z nielicznych, który drogą wydawniczą śpieszył swemu Wodzowi z pomocą.

Po przewrocie majowym jako wybitny znawca stosunków mniejszościowych, Tadeusz Hołówko zostaje członkiem Komisji do Sprw Mniejszości Narodowych przy Prezydjum Rady Ministrów, by w styczniu 1927 r. zostać mianowanym Naczelnikiem Wydziału Wschodniego Ministerstwa Spraw Zagrnicznych, na którem to stanowisku pozostaje do dzisiejszego dnia. W tym okresie Tadeusz Hołówko zrywa z PPS CKW, która wypowiedziała walkę Marszałkowi Piłsudskiemu i wykluczyła ze swoich szeregów ministra Moraczewskiego.

Od początku bowiem do końca Tadeusz Hołówko był i jest bezgranicznie oddanym żołnierzem swego Wodza — Marszałka Piłsudskiego.

Tadeusz Hołówko jest autorem prac: „Oficer Polski“, „Kwestja narodowościowa w Polsce“, Prezydent Gabryel Narutowicz“, „O zmianę Konstytucji“ oraz całego szeregu mniejszych broszur i artykułów w tygodnikach i miesięcznikach. Czołowe więc nazwisko listy Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rzadem w okręgu Święciańskim i Nowogródzkim to sztandar, który mówi sam za siebie.

Napad na pociąg.

OAKLAND (Kalifornja), 8.XI. (Pat). Koło miejscowości Nobel 5 bandytów zatrzymało pociąg pasażerski i zabrało 50.000 dolarów, przekazywan. przez Federal Reserve Bank w San Francisco jednemu z towarzystw w Pittsburgu, jak również 15 przesyłek. Bandyci uzbrojeni byli w karabiny maszynowe. Zdołali oni zbiec na samochodzie. Ofiar w ludziach nie było.

DO LUDNOŚCI WOJEWÓDZTWA WILEŃSKIEGO

OBYWATELE!

Dziesięć lat temu zakończony został triumfem oręża polskiego okres walki zbrojnej o Niepodległość Ojczyzny, o własne Państwo, o stałe granice. Walka ta, podjęta w 1914 roku, niezłomną wolą Marszałka Józefa Piłsudskiego skupiła dokoła osoby Wodza najlepsze, najofiarniejsze siły Narodu. Gdy zmienne koleje wojny nieraz pogrążały Naród w rozterce i zwątpieniu, On jeden nigdy nie zwątpił w ideę Niepodległości, On jeden umiał wiarą swoją zapalić serca żołnierzy. W groźnych dniach sierpniowych 1920 r., gdy czerwona armja stała już u wrót stolicy, Naczelnik Państwa Polskiego i Wódz Naczelny był tym, który wykrzesał ze wszystkich warstw Narodu wspólny najwyższy wysiłek i zwyciężył. Jego genjusz, wsparty bohaterstwem żołnierza, ocalił młode nasze Państwo od zagłady. Zwycięski pochód wojsk naszych, wyzwalających Ojczyznę z najazdu, zakończony został pokojem. Zmienne koleje walk o wyzwolenie Wilna i Ziemi Wileńskiej uwieńczył wielki patrjota i syn tej ziemi Generał Lucjan Żeligowski na czele dywizji Litewsko-Białoruskiej, odzyskując zbrojnym czynem nasz kraj dla Rzeczypospolitej Polskiej. Dla nas więc, mieszkańców Wileńszczyzny, ziemi rodzinnej Marszałka Piłsudskiego, ta dziesiąta rocznica podwójnem jest świętem.

Przypada ona w chwili może niemniej doniosłej dla Ojczyzny, niż zakończony przed laty dziesięciu okres walki orężnej. Jesteśmy dzisiaj bezpieczni w granicach swego Państwa, u których czuwa żołnierz polski. Ale nie wolno nam zapominać, że podstawą sił tego żołnierza jest wewnętrzna spoistość Narodu i zdrowy organizm państwowy. Mamy już poza sobą dziesięć lat pokojowej pracy w tym kierunku, mamy z trudem zdobyte doświadczenia, których zaprzepaszczenie byłoby klęską. Więc dzisiaj znowu zwracamy oczy z ufnością na Wodza, który przed laty dziesięciu ocalił nam Ojczyznę, a dzisiaj wziął na swe barki ciężar odpowiedzialności za losy Państwa i jego obywateli. Ten ciężar musi być rozłożony na nas wszystkich. W ręce Wodza musimy dzisiaj, jak wtedy, oddać nasze najlepsze siły, bo wiemy, że Wódz, natchniony miłością Ojczyzny, użyje ich dla rozkwitu i potęgi Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

W dziesiątą rocznicę odparcia najazdu, w rocznicę wyzwolenia Ziemi Wileńskiej, w doroczne święto Niepodległości wzywamy Was, Obywatele, do rozpamiętywania tamtych, dzisiaj już historycznych, wydarzeń które otworzyły nową erę w dziejach Narodu, do złożenia hołdu poległym za Ojczyznę i tym wszystkim, co pod wodzą Marszałka Piłsudskiego krew za nią przelewali i dla Niej się trudzili.

Najjaśniejsza Rzeczpospolita Polska i Jej waleczna Armja niech żyją!

Wileński Komitet Obchodu 10-lecia Zwycięskiego Odparcia Najazdu Rosji Sowieckiej, 10-lecia Odzyskania Wilna przez wojska gen. L. Żeligowskiego i Święta Niepodległości 11 listopada 1930 r.

Wilno, w listopadzie 1930 r.

„Józef Piłsudski a Państwo Polskie".

Odczyt min. Cara.

W dniu 8 b. m. Minister Sprawiedliwości, P. Stanisław Car, wygłosił w Wilnie odczyt p. t. „Józef Piłsudski a Państwo Polskie".

Na wstępie Prelegent podał obraz ciężkich warunków wewnętrznych i zewnętrznych, w jakich zanjdowało się powstające Państwo Polskie w chwili, gdy pełnię władzy, porzuconej przez Radę Regencyjną, ujął w swe ręce Komendant Piłsudski. Przeszedłszy następnie do okresu, poprzedzającego zwołanie pierwszego Sejmu, P. Minister Car podniósł wielkie prace tego okresu, którym Polska zawdzięcza fundamenty swych instytucyj i urządzeń państwowych oraz zwycięstwo orężne w walce o utrzymanie rubieży południowych i wschodnich, poczem tak charakteryzuje stosunek Marszałka do zagadnienia praworządności państwowej oraz demokracji:

„I mimo, iż w owym okresie Józef Piłsudski był jedynym przedstawicielem władzy zwierzchniej, mimo iż w jego rękach skupiała się wówczas niepodzielnie cała nieograniczona władza państwowa, mimo iż prerogatywy tej władzy miały wtedy istotnie charakter dyktatorski — Józef Piłsudski, bez wszelkiego z czyjejkolwiek strony nacisku, składa zgodnie z przyrzeczeniem swą władzę w ręce powołanego przez siebie Sejmu Ustawodawczego".

W chwili zebrania się Sejmu Ustawodawczego, rozpoczęły się u nas rządy sejmowe, które jednak zawiodły pokładane w nich nadzieje, schodząc z szerokiej drogi pracy dla dobra Państwa na wąską ścieżynkę wzajemnych walk i rozpraw partyjnych. Najboleśniej i najdotkliwiej mówi Minister Car te walki zawzięte i małostkowe odbiły się na akcie konstytucyjnym z 17 marca 1921 r. „Mali ludzie pochłonięci małostkowemi sprawami, nie byli w stanie stworzyć wielkiego dzieła, jakiem powinna być Konstytucja Odrodzonej Polski. To też nie wytrzymała ona ani próby ogniowej życia, ani nie umiała ostać się wobec głosów krytyki rozlegającej się zewsząd".

Sejmy polskie nie potrafiły wywiązać się ze swych najważniejszych obowiązków wobec Państwa i społeczeństwa. To też w momentach przełomowych Sejm abdykował dobrowolnie ze swych uprawnień i ciężar odpowiedzialności za te sprawy przerzucał na Rząd.

W dalszym ciągu swego odczytu, P. Minister Car podkreśla światowy charakter kryzysu parlamentaryzmu, podnosząc przytem, że ciężki stan tego kryzysu u nas, wobec ogromnego zróżnicowania opinji politycznej w płaszczyźnie społecznej i narodowościowej, naraża stanowisko mocarstwowe Polski na niebezpieczeństwo, a przeto wymaga natychmiastowego podjęcia reformy ustroju w kierunku ustanowienia silnej i trwałej władzy wykonawczej.

To zadanie wziął na siebie Marszałek Piłsudski, gdy w maju 1926 r. użył środków przymusu „w stosunku do istniejących w one czasy w Polsce porządków", aby Polskę, stoczoną przez sejmowładztwo na brzeg nieuniknionej przepaści, wprowadzić na drogę zdrowego i moralnego rozwoju.

„Wierny swoim założeniom, wypowiedzianym w dekrecie z dnia 14 listopada 1918 roku, Marszałek Piłsudski, mimo iż po raz wtóry w Polsce Odrodzonej skupił w swych rękach pełnię władzy państwowej — nie dał się nakłonić podszeptom dyktatorskim, lecz wkroczył znowu na drogę legalną". Legalny był wybór Marszałka przez Zgromadzenie Narodowe na urząd Prezydenta, legalny był wybór Prof Mościckiego, który nastąpił wskutek rezygnacji Marszałka, legalna była zmiana Konstytucji, dokonana przez Sejm i Senat w 1926 r., legalne było zwołanie w 1928 r. drugiego Sejmu, legalne było rozwiązanie tego Sejmu w 1930 r., wreszcie — zarządzenie nowych wyborów na podstawie niezmienionej ordynacji jest aktem legalnym, opartym na art. 26 Konstytucji. Ten stosunek Marszałka do praworządności w momentach najbardziej dla kraju przełomowych świadczy o tem, że kroczy on stale po drodze prawa, jako wielki autorytet moralny, który pozostaje wierny swemu posłannictwu — strażnika mocy i bezpieczeństwa odrodzonego Państwa Polskiego.

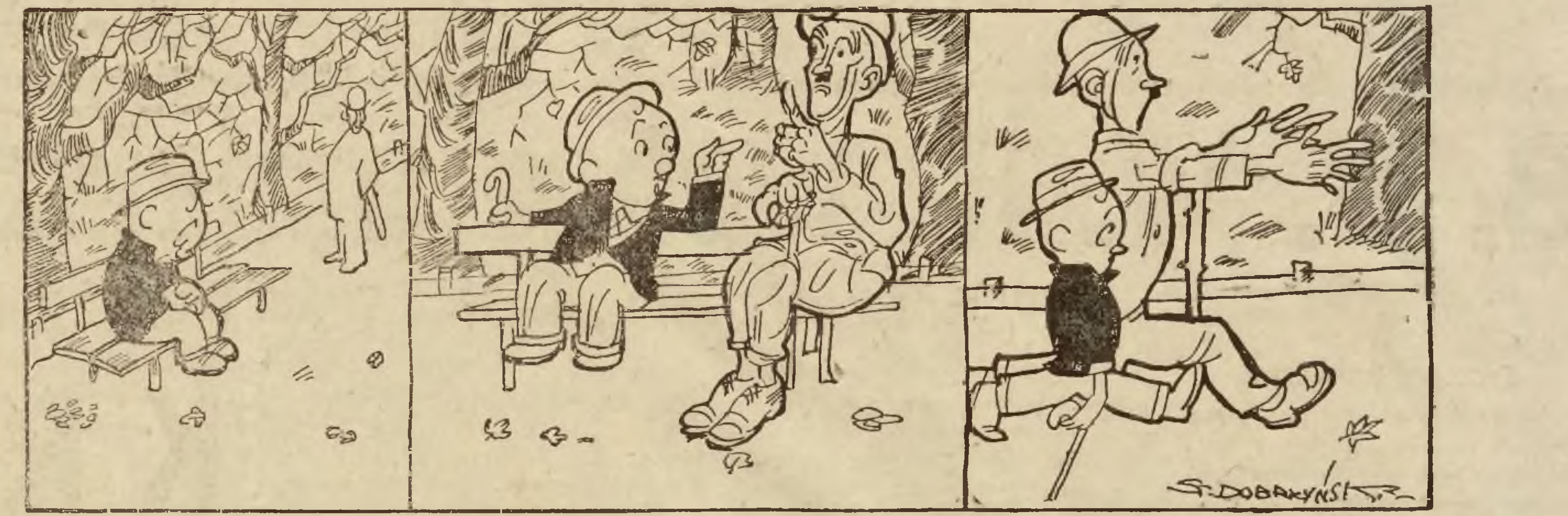
Ostatni Sejm, mówił w dalszym ciągu P. Minister Car, nie spełnił zleconego mu Konstytucją zadania ustroju Rzeczypospolitej.

To też rozwiązanie poprzedniego Sejmu i zarządzenie wyborów oznacza przedewszystkiem odwołanie się do zdrowego instynktu i genjuszu Narodu w pracy nad udoskonaleniem naszego ustroju i oparciem go na zdrowych podstawach Rzeczypospolitej demokratycznej z silną władzą wykonawczą i światłym Sejmem na czele.

W zakończeniu Prelegent zaznaczył, że „walka nie toczy się o zaprowadzenie dyktatury, ani o zniszczenie parlamentaryzmu, lecz jedynie o wykorzenienie z ustroju Polski *dyktatury parlamentaryzmu* i ugruntowanie na jej miejscu zdrowego i rozumnego ustroju parlamentarnego". Taki jest cel, przyświecający pracy Marszałka Piłsudskiego, i o urzeczywistnieniu tego celu zdecydować ma Naród przy najbliższych wyborach.

Każdy, kto chce dopływu do Polski kapitałów zagranicznych, musi chcieć większości rządowej w Sejmie, a więc głosować na 1

III.



Jeszcze nie zrozumiał racji
„Kopniaka" za agitację.
Więc spotkawszy „polityka",
Pilnie w jego mowę wnika.
Gdy dobili interesu
Biegną na wiec Pepeesu...

d. c. n.

Odznaczeni orderem „Polonia Restituta".

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Dowiadujemy się, że w Monitorze Polskim ukaże się dnia 11 listopada b. r. lista odznaczonych orderem Polski Odrodzonej. Wielką wstęgą orderu odznaczeni zostaną — **Jan Mrozowski**, delegat Rządu Polskiego przy komisji odszkodowań w Paryżu; **Leon Supiński** pierwszy prezes Sądu Najwyższego, oraz **Stanisław Wróblewski** wiceprezes Polskiej Akademji Umiejętności i b. prezes Najwyższej Izby Kontroli.

Komandorją orderu z gwiazdą odznaczeni zostaną m. in. **Stanisław Kutrzeba** sekretarz gen. Akademji Umiejętności w Krakowie; **Karol Niezabytowski** b min. rolnictwa; **Aleksanda Piłsudska; Jan Rozwadowski**, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego; **Jan Romer**, gen. dywizji; **dr. Emil Rapaport**, członek komisji kodyfikacyjnej i **Tad. Zieliński** prof. Uniwersytetu Warszawskiego.

Lista osób odznaczonych komandorją orderu zawiera między innemi nazwiska następujące: **Wojciech Gołuchowski** b. wojewoda Lwowski; **dr. Aleksander Januszkiewicz**, prof. Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie; pułk. **Jan Kruszewski;** gen. brygady **Tad. Kutrzeba; Wiktor Leśniewski** wicemin. rolnictwa; **Józef Lipski** naczelnik wydziału w Min. Spraw Zagranicznych; dr. **Bronisław Nakoniecznikow-Klukowski** wojewoda Lwowski; gen. brygady **Henryk Krok-Paszkowski; Roger-Raczyński** wojewoda Poznański; **Janina Umiastowska** z Wilna i **Władysław Weissbrod** dyr. departamentu w Min. Spraw Wewnętrznych.

Lista osób odznaczonych krzyżem oficerskiego orderu zawiera między innemi następujące nazwiska: **Zbigniew Drzewiecki** artysta muzyk, prof. konserwatorjum; **Zofja Nałkowska** literatka w Warszawie; **Stefan Jaracz**, artysta dramatyczny; dr. **Wiktor Maleszewski** w Wilnie; **Zofja Moraczewska; Wincenty Rzymowski** publicysta; **Leszek Serafinowicz (Jan Lechoń)** literat; **Irena Solska** artystka dramatyczna; **Zofja Stryjeńska** artystka malarka; ś. p. podpułk. **Jan Tatara; Kazimierz Wierzyński** literat

Lista odznaczonych krzyżem kawalerskim orderu zawiera między innemi nazwiska następujące: dr. **Stefan Baczewski** przemysłowiec i konsul handlowy we Lwowie; **Teresa Sapieżyna**, wiceprzewodnicząca Towarzystwa Pomocy Ofiarom Ociemniałym Wojny; **Kazimierz Smogorzewski**, dziennikarz w Paryżu.

Dowiadujemy się ponadto, że z okazji 10-lecia odzyskania Pomorza odznaczonych zostanie orderem Odrodzenia Polski 20 osób z pośród działaczy społecznych na Pomorzu.

Manifestacyjne wystąpienie z P. P. S.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

O godz. 17 min. 30 wczoraj odbyło się zebranie b. milicji PPS CKW z różnych dzielnic. Po wygłoszeniu przemówień, w których mówcy podkreślili, że PPS CKW zdradziła klasę robotniczą, uchwalono wystąpić solidarnie z PPS CKW i przystąpić do BBWR.

Utworzył się samorzutnie pochód, w którym maszerowało około 150 b. członków milicji. Niesiono transparenty na cześć Marszałka Piłsudskiego. Pochód poszedł ulicami pod gmach prezydjum Rady Ministrów, gdzie wznoszono okrzyki na cześć Marszałka Piłsudskiego i odśpiewano „Pierwszą Brygadę". Demonstranci zamierzali udać się pod redakcję „Robotnika". Przeszkodził jednak temu kordon policji, który zamknął ulicę Warecką, gdzie mieści się redakcja.

Dzień 11 listopada będzie wolny od zajęć szkolnych.

WARSZAWA, 8.11. (Pat). Z powodu rocznicy odzyskania niepodległości młodzież szkolna będzie wolna od zajęć szkolnych w dniu 11 listopada, natomiast szkoły w tym dniu urządzą uroczyste obchody własne lub wezmą udział w ogólnych obchodach w dniu tym organizowanych.

Demonstracja antyniemiecka akademików.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Wczoraj na dziedzińcu uniwersytetu odbył się wiec, zorganizowany przez naczelny komitet akademicki przeciw polityce rewizjonistycznej pewnych czynników z Rzeszy Niemieckiej. Po przemówieniach akademicy sformowali pochód i udali się pod gmach poselstwa niemieckiego. Tu jednakże policja zastąpiła im drogę i nie dopuściła ich na ulicę Piękną, wobec czego akademicy przeszli następnemi ulicami i po drodze rozbili szyby w jednym z kinoteatrów, który wyświetla obecnie film niemiecki. Akademicy następnie rszeszli się w spokoju.

Giełda warszawska z dn. 7.X. b. r.

WALUTY I DEWIZY:

Dolary	8.92½—8,94½ 8.90½
Holandja	359,20—360,30—358,40
Londyn	43,34½—43,45—43,24
Nowy York	8.914—8,934—8,894
Paryż	35,05—35,14—34,96
Praga	26,45—26,51—26,39
Nowy York kabel	8.923—8,943—8.903
Szwajcarja	173,15—173,58—172,72
Stokholm	239.28—239.86—238,66
Wiedeń	125,65—125,96—125,34
Włochy	46,71—46,83—46,69

PAPIERY PROCENTOWE:

Pożyczka inwestyc.	100,50—100,00
3% premjowa poż. budowl.	50.00
Inwestycyjna seryjna	102,00
5% Premjowa dolarowa	54,00
5% Konwersyjna	48,00—48,50
5% kolejowa	45.00
10% Kolejowa	104,00
8% L. Z. B. G. K. i B. R., obl. B. G. K.	94,00
Te samo 7%	83,25
8% obl. B. G. K. budowlane	93.00
4½% ziemskie	52,00—51,75
5% warszawskie	56,00
8% warszawskie	72,00

AKCJE:

Bank Polski	167,50
Firley	20,00
Węgiel	38,00
Klucze	100

Popierajcie przemysł krajowy

Straszliwy huragan.

SAIGON, 8.XI. (Pat). Agencja Indo-Pacifique donosi, iż ofiarami huraganu na wyspach Pulo Conder padło wiele ofiar ludzkich Z pod gruzów wydobyto już 35 trupów. W dolinie rzeki Camau jest 8 zabitych. Na przylądku St. Jacques jest 18 ofiar.

WIEŚCI I OBRAZKI z KRAJU

Przyjazd do Lidy min. Staniewicza i vicemin. ks. Żongołłowicza.

LIDA, 8 XI. (Pat). W niedzielę 9 b. m. przybywa do Lidy p, minister reform rolnych Staniewicz, któremu towarzyszą w podróży p. woj. Beczkowicz, prezes Okręgowego Urzędu Ziemskiego p. Uszacki i dyrektor Banku Rolnego p. Maculewicz.

Ponadto przybywa z Wilna vice-minister W. R. i O. P., ks prof, Żongołłowicz w towarzystwie przedstawiciela kurji metropolitalnej, p. kuratora Pogorzelskiego i innych osobistości.

Przyjazd tych wysokich dostojników pozostaje w związku z uroczystościami, jakie odbędą się w Lidzie, a mianowicie odsłonięciem pomnika Niepodległości na placu Chwały, który zbudowała młodzież tutejszego gimnazjum państwowego wespól z nauczycielstwem, oraz przy wydatnej pomocy starosty lidzkiego, p. Bogatkowskiego, który ułatwił wyszukanie niskooprocentowanej i długoterminowej pożyczki na ukończenie budowy. Z odsłonięciem pomnika łączy się uroczystość 10-ej rocznicy odparcia nawały bolszewickiej, którą to uroczystość komitet przesunął na dzień jutrzejszy. Niezależnie od tego odbędzie się trzecia uroczystość, a mianowicie poświęcenie nowowzniesionego wspaniałego gmachu gimnazjum państwowego, powstałego z inicjatywy p. Marszałka Piłsudskiego.

MOŁODECZNO

+ **Przeniesionym kolegom.** Nieuchronną koleją rzeczy—wolą nieubłaganej Nemezis—rozkazu musieliśmy znów żegnać kilku dobrych kolegów żołnierzy, przeniesionych z 86 p. p. na różne stanowiska w armji.

W ciągu trzech ostatnich miesięcy żegnaliśmy kolejno żołnierskim, gorącym uściskiem dłoni, tyle prawdy życia żołnierskiego zawierającym okrzykiem „Niech żyją" i serdeczną naszą piosenką, która tak plastycznie uprzytamnia nam pracy naszej cel wielki, ogólny — najpierw zasłużonego dla pułku i okolicy p, płk. dypl. Bociańskiego, potem p. kpt. Nagórnego, następnie p. kpt. Janowskiego i p. por. Lichodziejewskiego i ostatnio tak żywo jeszcze trwające w naszej pamięci pożegnanie p majora Talikowskiego i p. kpt. dypl. Borki.

Z każdym z wymienionych łączą nas wielorakie przeżycia służby i życia koleżeńskiego... każdy wrył się już w naszą pamięć, bo pełnił twardą zaszczytną służbę żołnierza kresowego — wśród nas — tu na rubieżach Rzeczypospolitej, gdzie każdy podmuch wiatru przynosi nam wspomnienie roku 1920, „Cudu nad Wisłą" i o gotowości ciągłej pamiętać nam każe! Tu gdzie z każdym podmuchem wiatru niezapomniany posmak dziegciu i zachłannych apetytów czerwonych azjatów — przylata..

Odeszliście od nas koledzy — pozostaniecie jednak trwale w naszej pamięci. My tutaj stojąc u wrót Rzeczypospolitej zapewniamy Was, że obowiązek swój żołnierski spełnimy sumiennie jak na dobrych żołnierzy przystało. Was zaś — Koledzy prosimy o cechowanie każdej Waszej pracy na nowych stanowiskach tym znamiennym hartem, który tutaj ugruntowaliście w Sobie, a który tak potrzebny jest naszej kochanej Ojczyźnie.

A jeśli kiedyś — los niezbadany — rzuci nas tam i służbę wśród Was pełnić każe — przyjmijcie nas zawsze sercem żołnierskiem jak my żegnaliśmy Was sercem i łzą serdeczną.

Bywajcie!

Koledzy z 86 p. p.

Mołodeczno, dn. 2 listopada 1930 r.

Do mieszkańców m. Wilna.

Dnia 10 i 11 listopada gościć będą w murach naszego miasta ci, którym zawdzięczamy wolność i przynależność do Polski. Odbędzie się Zjazd b. uczestników walk o Wilno i ziemię Wileńską z lat 1918 — 1923. Zbiorą się w Wilnie nasi obrońcy z **Polskiej Organizacji Wojskowej, Samoobrony Wileńskiej, Komitetu Obrony Kresów, Dywizyj Legjonowych i Litewsko-Białoruskich, Oddziałów Ochotniczych, kolejarze, policja i Związek Bezpieczeństwa Kraju,** które w owych latach pracowały nad wyzwoleniem naszem z niewoli rosyjsko-bolszewickiej, oraz z pod przejściowej okupacji przez wojska Litwy Kowieńskiej. Zbiorą się w dniu, w którym przypada święto niepodległości Polski i zakończenia dwuletniej wojny, uwieńczonej niebywałem zwycięstwem naszego wojska pod Naczelnem Dowództwem **Marszałka Piłsudskiego.** Zbiorą się, aby odnowić wspomnienia bojów, do których prowadziła ich miłość Ojczyzny i rozkazy **Wodza Naczelnego,** aby wskrzesić w pamięci **brawurowy czyn 19 kwietnia 1919 roku i odpowiedzialną akcję generała Żeligowskiego z października 1920 roku.**

Wilnianie! Musimy dowieść, że nie zginęła wśród nas pamięć o naszych obrońcach.

Niegdyś, przed dziesięciu laty, witaliśmy ich oczami, mokremi od łez i sercem, pełnem wdzięczności, gdy zmęczeni forsownemi marszami i pokrwawieni w bojach, ale odważni i wytrwali — przynieśli nam wolność na ostrzach swoich bagnetów.

Przywitajmy ich teraz tak samo radośnie i serdecznie.

Niech całe Wilno przystroi się w dniach 10 i 11 listopada w barwy odświętne, a wszyscy jego mieszkańcy wyjdą na ulice spotykać gości tak miłych, a tak długo niewidzianych. Zobaczymy wśród nich niejedną twarz znajomą, w naszych sercach ożyje nie jedno wspomnienie. Bądźmy przyjaźnie uśmiechnięci, gdy nasi goście zjawią się na ulicach naszego miasta. Niech wiedzą, że Wilno przechowuje dobrą i wdzięczną pamięć o ich bohaterskich czynach, że nam bliscy i kochani.

Wilnianie! Jeden jest okrzyk, którym witać będziemy naszych obrońców: **uczestnicy walk o Wilno i Ziemię Wileńską niech żyją!**

Magistrat m. Wilna.

APEL DO MIESZKAŃCÓW M. WILNA.

Komitet Obchodu 10-lecia zwycięzkiego odparcia najazdu Rosji sowieckiej, odzyskania Wilna przez wojska gen. Żeligowskiego oraz święta Niepodległości zwraca się za naszem pośrednictwem do mieszkańców Wilna z gorącym apelem, ażeby w dniu 10 i 11 listopada przybrano domy chorągwiami oraz emblemaiami narodowemi, okna, wystawy i balkony udekorowano dywanami i zielenią, wieczorem zaś w miarę możności urządzono iluminację.

KOMUNIKATY

Związku Oficerów Rezerwy.

W dniach 10 i 11 listopada r. b. odbędzie się w Wilnie Zjazd Byłych Uczestników Walk o Wilno z okresu 1918—1920 r. Koło Wileńskie Związku Oficerów Rezerwy wzywa swych członków o wzięcie udziału w Zjeździe

Zbiórka w dniu 10 listopada r. b. o godz. 7-ej rano na dziedzińcu Pałacu Reprezentacyjnego skąd nastąpi wymarsz na dworzec.

Zbiórka w dniu 11 listopada r. b. o godz. 9-ej rano na dziedzińcu Pałacu Reprezentacyjnego.

Szczegóły Zjazdu na miejscu zbiórki.

P. O. W.

Zarząd P. O. W. wzywa wszystkich członków by gremjalnie się stawili dnia 10 b. m o godz. 15.30 na dziedzińcu Pałacu Reprezentacyjnego, skąd wyruszy pochód na cmentarz Rossę, gdzie zostanie złożony wieniec na grobie obrońców Wilna.

Związku Niższych Funkcjonarjuszów Państwowych.

Zarząd Związku Niższych Funkcjonarjuszów Państwowych Rzeczypospolitej Polskiej Okręgu Wileńskiego wzywa członków do stawienia się dnia 10 listopada r. b. o godz. 5.30 po poł przed kościołem Św Anny, celem wzięcia udziału w żałobnym pochodzie na cmentarz Rossa

Muftjatu muzułmańskiego.

Podaje się do wiadomości muzułman, że w dniu 11 listopada o godzinie 10 rano odbędzie się w meczecie dziękczynne nabożeństwo z powodu Święta Narodowego.

JEDNODNIÓWKA.

Na Zjazd b. uczestników walk o Wilno komisja organizacyjna Zjazdu przygotowała i wydała piękną jednodniówkę, w całości poświęconą temu Zjazdowi. Na treść jednodniówki składają się rozprawy i artykuły o poszczególnych formacjach wojskowych i pomocniczych, biorących w okresie lat 1918—1923 udział w walkach o wyzwolenie Wileńszczyzny — wspomnienia, ilustrujące nastrój chwili i społeczeństwa, wiersze okolicznościowe i bogata kronika. Jednodniówkę zdobi nadesłany specjalnie portret Marszałka Piłsudskiego z autografem, ponadto zawiera ona autografy gen. Żeligowskiego i wojewody Raczkiewicza. Jednodniówka jest bogato ilustrowana, będzie do nabycia w biurach Zjazdu, na sali obrad Zjazdu i we wszystkich księgarniach.

Jak działacze komunistyczni obchodzili 13 rocznicę rewolucji październikowej.

Organizacje komunistyczne na terenie województwa wileńskiego w dniu 7 listopada r. b. obchodziły 13-tą rocznicę wybuchu rewolucji październikowej w Rosji. O przebiegu tej uroczystości, a w szczególności o „masowem" zainteresowaniu tem obchodem może świadczyć fakt, iż na urządzoną w Wilnie demonstrację, przez t zw. organizację „Pionier" stawił się cały aktyw partyjny w liczbie 26 „działaczy" w wieku od 10 do 16 lat. „Działacze" ci pod przewodnictwem niejakiej Futerman Pesi usiłowali urządzić demonstrację przy zbiegu ulic Piłsudskiego i Kijowskiej, lecz spostrzegli zbliżającego się policjanta i porzucili bibułę agitacyjną oraz transparenty komunistyczne. Policja zdołała przywódczynię „tej masowej" demonstracji zatrzymać. Pozatem na terenie całego województwa uroczystość przeszła bez żadnego echa.

Pamiętaj, że dnia 16-go i 23-go listopada cała Ziemia Wileńska głosuje na 1

AKCJA PRZEDWYBORCZA.

Kalendarzyk wieców niedzielnych BBWR w Wilnie i na przedmieściach.

Dziś, dnia 9 go listopada, odbędą się następujące wiece w Wilnie i na przedmieściach:

O godz. 10 z rana Wiec Federacji P. Z. O. O. w klubie Handlowo-Przemysłowym przy ul. Mickiewicza 33-a.

O godz. 12 ej zebranie informacyjno-gospodarcze tamże.

O godz. 15 ej min. 30 zebranie właścicieli piwiarń i jadłodajni m. Wilna w sali Federacji, Uniwersytecka Nr. 6.

O godz. 16 wiec kobiet, Mickiewicza 33-a.

W dzielnicy Łosiówka odbędą się dwa przedwyborcze wiece BBWR, przy ul. Trwałej Nr. 43 m. 1, o g. 16 ej i przy ul. Wiłkomierskiej Nr. 29 o godz. 12 m. 30.

Wiec BBWR w dzielnicy Ponary odbędzie się o godz. 16-ej w lokalu sekretarjatu dzielnicowego.

Wiec BBWR dzielnicy Bołtupie odbędzie się o godz. 16-ej w lokalu sekretarjatu dzielnicowego.

Wiec BBWR dzielnicy Nowe-Zabudowania odbędzie się w lokalu sekretarjatu dzielnicowego przy ul. Legjonowej Nr. 25.

Wiec BBWR dzielnicy Zwierzyniec odbędzie się o godz. 12 m. 30 przy ul. Lipowej Nr. 4.

Wiece dzielnicy Zarzecze odbędą się 1) przy ul. Popowskiej Nr. 22 o godz. 12, 2) przy ul. Majowej Nr. 69 o godz, 13 ej i 3) przy ul. Filareckiej Nr, 54 o godz. 15-ej.

Wiec BBWR dzielnicy Antokol odbędzie się o godz. 18-ej w lokalu sekretarjatu dzielnicowego Antokolska Nr. 45.

Wiec BBWR dzielnicy Rossa odbędzie się o godz. 16-ej w lokalu sekretarjatu dzielnicowego Beliny Nr. 4.

Wiece BBWR dzielnicy Nowy-Świat odbędą się przy ul. Raduńskiej Nr. 32 o godz. 14-ej i o godz. 16-ej tamże, oraz we wsi Waka-Wojdały o godz. 13-ej.

Wielka Akademja Kolejarzy.

Dziś, 9 b. m., w sali Ogniska Kolejowego o godz. 12 min. 30 odbędzie się Wielka Akademja Wyborcza Kolejarzy, organizowana przez Okręgowy Bezpartyjny Komitet Wyborczy Pracowników Kolejowych.

Ksiądz proboszcz Bajkiewicz czynnym agitatorem partyjnym.

Otrzymujemy poniższy list:

„W dniu 5 listopada miał się odbyć wiec Chrześcijańskiej Demokracji w Hucie Szklanej Niemen, zwołany przez miejscowego proboszcza ks. Bajkiewicza, który poczyna otwarcie występować na arenie życia politycznego. Ks. Bajkiewicz wybrał na miejsce wiecu mieszkanie niejakiego Caryka, którego domostwo mieści się tuż pod lasem... bowiem strzeżonego i Pan Bóg strzeże...

Na wiec zaprosił ex-posła Harniewicza, który miał przybyć furmanką z Minajt, gdzie chwilowo bawił u pp. Szulejkówien. Ale widocznie dobrze się bawił... bo na zapowiedziany wiec nie przybył, a ks Bajkiewicz zniecierpliwiony dłuższem oczekiwaniem postanowił wystąpić sam w roli siewcy słowa Chadeckiego w czem przyrzekł dopomóc mu krawiec niemeński p. Pokrzyc.

Rozpoczęły się więc przemówienia, które, zostały zaraz zagłuszone głośnemi okrzykami: „Precz z Chadecją i jej zwolennikami", „proboszcz niech kościoła pilnuje i naucza religji w szkole, a nie występuje z mowami politycznemi" i t. p. Słowa powyższe „zbiły z pantałyku" zarówno proboszcza Bajkiewicza jak i Pokrzyca, którzy niewiele czekając ulotnili się, jak złośliwi powiadają, kryjąc się w zaroślach.

Wiec zakończył się niespodzianie entuzjastycznemi okrzykami na cześć Marszałka Piłsudskiego, który i tu jak zresztą i wszędzie jest przez lud wiejski uwielbiany. Na marginesie powyższego należy jeszcze słów parę dodać. Ks. Bajkiewicz zajął się polityką, występując w roli czynnego agitatora endecko-chadeckiego. Motocykl przez niego posiadany tę robotę mu ułatwia, gdyż często może jeździć do Lidy, do swego przyjaciela z którym wspólnie ustala w jaki sposób możnaby rozwinąć akcję przedwyborczą na terenie Huty Szklanej w Niemnie. Tymczasem parafjanie skarżą się stale, że ks. proboszcza do posług religijnych w parafji nie staje i bardzo często muszą po kilka godzin, a nawet i kilka dni wyczekiwać, nim wróci wielebny ksiądz proboszcz, którego częste wyjazdy do Lidy, Wilna, Grodna, Warszawy i innych godnych odwiedzin miejscowości odciągają od parafji. Również i nauczycielstwo poczyna już na dobre narzekać, z powodu bardzo częstego opuszczania przez ks. katechetę godzin nauczania religji w szkole powszechnej.

Oto dowód pierwszy z brzegu, że nie nauczycielstwo jest winne zaniedbywania nauczania dzieci religji, tylko księża, których bardziej interesuje polityka niż kościół.

Nie przeszkadza to jednak później bodaj tymże samym księżom gromy rzucać na „heretycki" Związek.

Wzrost wkładów oszczędnościowych w P. K. O. w m-cu październiku r. b.

Miesiąc październik przynosi dalszy wzrost kapitałów oszczędnościowych i liczby oszczędzających w P. K. O.

W ciągu miesiąca sprawozdawczego wydała P. K. O. 19.386 nowych książeczek oszczędnościowych, co przy uwzględnieniu książeczek zlikwidowanych (4.925) daje przyrost bezwzględny 14.461 książeczek oszczędnościowych. Łączna cyfra czynnych książeczek P. K. O. wynosi w dniu 31 października b. r. 579.622.

Wkłady na książeczki oszczędnościowe wzrosły do kwoty 232 milj. zł. Przyrost wkładów oszczędnościowych zwykłych w ciągu miesiąca października b. r. wynosił 1 miljon zł., zaś łącznie z wkładami pochodzącemi z waloryzacji — 2 milj. zł.

Popierajcie Ligę Morską i Rzeczną!

Wycofanie listy Nr. 18 w okręgu lidzkim.

Powszechnie jest wiadome, że Żydzi miasteczka Raduń w pow. lidzkim zgłosili listę pod nazwą „Ogólno Żydowski Blok Narodowy" do Sejmu i Senatu, z rabinem Lewinem Aronem na czele. Jednakże po głębszem zastanowieniu się na wiecu, który odbył się w ostatnich dniach w synagodze raduńskiej przy udziale powyżej 600 osób, pełnomocnik listy Markus Icek publicznie ogłosił w obecności wójta gminy i sekretarza, jako przedstawicieli społeczeństwa katolickiego, że listę wycofuje z komisji okręgowej w Lidzie i gorąco zaapelował do społeczeństwa żydowskiego w następujących słowach: **„W tak krytycznej chwili i napięcia politycznego naród żydowski winien przyłączyć się do BBWR. i tem samem potępić rozbieżność partyjnictwa naszego kraju i poprzeć Rząd Marszałka Piłsudskiego".**

Nieszczęśliwy wypadek oficera K. O. P-u.

Onegdaj koło Rudziszek zdarzył się nieszczęśliwy wypadek, który miał przebieg następujący: porucznik 1 komp. 22 baonu K. O. P. Aleksander Rackiewicz udał się na lustrację pasa granicznego. Przechodząc wpobliżu lasu ujrzał przebiegającego zająca, do którego strzelił, ponieważ trafiony zając usiłował ostatkiem sił uciec por. Rackiewicz rzucił się w pogoń za umykającym szarakiem i po krótkim pościgu usiłował go dobić kolbą karabinu, który naskutek wstrząśnięcia wystrzelił przyczem kula przebiła por. Rackiewiczowi żołądek. W stanie b. groźnym nieszczęśliwego oficera przewieziono do szpitala w Rudziszkach.

K R O N I K A

Niedziela 9 Listopad

Dziś: Teodora M.

Jutro: Andrzeja z Awel.

Wschód słońca—g. 6 m. 45.
Zachód „ —g. 15 m. 54.

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologji U. S. B. w Wilnie z dnia 8 X—1930 roku.

Ciśnienie średnie w milimetrach: 763
Temperatura średnia + 3° C
„ najwyższa: + 5° C
„ najniższa: + 1° C
Opad w milimetrach: —
Wiatr przeważający: połudn.
Tendencja barom.: wzrost, potem spadek.
Uwagi: rano pogodnie, potem pochmurno.

Z KARTY ŻAŁOBNEJ.

— **Za duszę ś. p. dr. W. Węsławskiego.** Nabożeństwo żałobne za duszę śp. dr. Witolda Węsławskiego, Nieodżałowanego Prezesa Polskiej Macierzy Szkolnej, odprawione będzie we wtorek dn. 11.XI, jako w dzień imienin zmarłego, o godzinie dziewiątej (9) rano w kościele Św. Ducha (po Dominikańskim). Na nabożeństwo to Zarząd Centralny Polskiej Macierzy Szkolnej zaprasza Rodzinę i Przyjaciół zmarłego, Członków, Zarządy Kół i Sympatyków Towarzystwa.

— **Przewiezienie zwłok ś. p. Teofila Szopy.** W dniu 8 b. m o godz 1030 rano po nabożeństwie w kaplicy na cmentarzu Wojskowym na Atnokolu za duszę ś p. Teofila Szopy członka Komisji Rządzącej Litwy Środkowej złożono zwłoki ś. p. Teofila Szopy w grobie rodzinnym. W uroczystości żałobnej uczestniczył z ramienia p. wojewody wileńskiego naczelnik wydziału inż. Sławiński, zaś Stowarzyszenie Techników Polskich w Wilnie reprezentował prezes Stowarzyszenia inż. Hajdukiewicz, który złożył na mogile ś. p. inż. Teofila Szopy b prezesa Stowarzyszenia Techników wieniec z żywych kwiatów. Obecni byli również b. prezes Izby Skarbowej Malecki i w. in. osobistości.

Teofil Szopa zmarł w Klewaniu na Wołyniu 28 sierpnia 1929 roku Zwłoki przewiezione stamtąd do Wilna w dniu 6 listopada

— **B. P. Sz. L. Cytran** Wczoraj o godz 6-ej wieczorem zmarł w Wilnie w wieku lat 70 senjor dziennikarzy żydowskich, najstarszy dziennikarz w Wilnie Sz. L. Cytron. Zmarły zaczął swoją karjerę dziennikarską jeszcze przed przeszło 50 laty artykułami w pismach hebrajskich. Współpracował prawie we wszystkich pismach żydowskich i hebrajskich, które wychodziły przed wojną. W Wilnie był jednym z redaktorów dziennika hebrajskiego „Hazman", który wychodził w latach 1905-6. Zmarły był prezesem honorowym Związku Literatów Żydowskich w Wilnie, Syndykatu Dziennikarzy Żydowskich w Wilnie i Żydowskiego Wileńskiego Penklubu.

OSOBISTE.

— **Przyjazd Ministra Prystora.** Dowiadujemy się, że Minister Pracy i Opieki Społecznej p. Prystor przyjeżdża dnia 11 b. m. rano do Wilna celem wzięcia udziału w uroczystościach, związanych z 10-letnią rocznicą odzyskania Wilna.

— **Muffti Szynkiewicz** wyjechał onegdaj do Jugosławji na uroczystości mahometańskie.

MIEJSKA.

— **Problem finansowy budowy nowej rzeźni w Wilnie.** Na ostatnio odbytej w Urzędzie Wojewódzkim konferencji poświęconej omówieniu sprawy budowy w Wilnie rzeźni eksportowej, chłodni i betoniarni szeroko została w referacie przedstawiciela Banku Rolnego p. Borowskiego omówiona strona finansowa zamierzonego przedsięwzięcia. Koszta budowy obliczone są na przeszło 4 miljony złotych przyczem przy finansowaniu tej imprezy miasto może liczyć na b. wydatną pomoc finansową ze strony Polskiego Banku Rolnego. Jak zaznaczył referent, pesymizm jest tu nieuzasadniony, gdyż przy rozpoczynaniu budowy chłodni w Gdyni, koszta której wyniosły przeszło 8 miljonów złotych, zachodziły również b. poważne obawy, co do możności sfinansowania zamierzonego przedsięwzięcia — jednak pieniądze się znalazły. Dla budowy rzeźni w Wilnie szczególne znaczenie ma fakt, że w istnieniu rzeźni zainteresowane są sfery rolne i hodowlane, co pozwala liczyć na poparcie ze strony Ministerstwa Rolnictwa.

W każdym bądź razie ostatnia konferencja w Urzędzie Wojewódzkim sprawę budowy w Wilnie rzeźni eksportowej posunęła o duży krok naprzód.

— **Posiedzenie Rady Miejskiej.** Najbliższe posiedzenie Rady Miejskiej wyznaczone zostało na dzień 27 b. m. Porządek dzienny w opracowaniu.

Z POLICJI.

— **Za spokój dusz poległych policjantów.** W dniu 10 listopada r. b. jako w wigilję 12 rocznicy dnia wskrzeszenia Ojczyzny oraz dorocznego święta Korpusu Policji Państwowej, odbędzie się w kościele Św. Kazimierza w Wilnie, o godz. 10-ej nabożeństwo za spokój dusz 54-rech szeregowych P. P. wojew. wileńskiego, poległych w obronie współobywateli, bezpieczeństwa i porządku publicznego. Po nabożeństwie w tymże dniu o godz. 11.30 na cmentarzu Rossa nastąpi złożenie wieńców na grobach poległych policjantów przez p. wojewodę wileńskiego i przez komendanta wojewódzkiego P. P.

Z POCZTY.

— **Jubileuszowe blankiety telegraficzne „Lux".** Z okazji stulecia powstania listopadowego od 20 b. m. do 31 grudnia r. b włącznie w urzędach telegraficznych będą sprzedawane ozdobne blankiety telegraficzne „Lux" za dodatkową opłatą 10 gr

Od 1-go b. m. zjawiły się już w obiegu znaczki pocztowe z okazji stulecia powstania.

— **Zwiększenie środków ostrożności przy wydawaniu ambulansów pocztowych.** W związku z nieudaną próbą ograbienia urzędu pocztowego przy ul. Sierakowskiego (róg Zakretowej), władze pocztowe wydały zarządzenie, aby przy wymianie ładunku pocztowego zwracano baczną uwagę na dokumenty manipulacyjne, przedstawiane przez zgłaszających się po ładunek funkcjonarjuszy. W wypadku, gdyby zachodziło podejrzenie, iż dokumenty są sfałszowane, kierownicy urzędów powinni niezwłocznie aresztować domniemanych winowajców.

— **Zabezpieczenie przesyłek pocztowych przed zaginięciem i ograbieniem.** Wobec tego, iż ostatnio częstemi stały się wypadki zaginięcia i ograbiania przesyłek pocztowych i jednocześnie mylnego nadsyłania przesyłek do niewłaściwych urzędów pocztowych, władze powzięły podejrzenie, iż przesyłki bywają po ograbieniu rozmyślnie kierowane do niewłaściwych urzędów.

Aby zapobiec podobnym wypadkom, Wil Dyr P. i T. poleciła naczelnikom i kierownikom urzędów, ażeby w razie nadejścia do urzędu listów poleconych lub paczek, mylnie skierowanych, przeprowadzili każdorazowo ściśle dochodzenie i o jego wyniku zawiadomili dyrekcję, z podaniem nazwisk winnych funkcjonarjuszy, a to w celu pociągnięcia ich do surowej odpowiedzialności.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZ.

— **Wezwanie.** Komitet Organizacyjny wzywa b. uczestników:

a) byłego II Korpusu,

b) b. IV Dyw. Strzelców Gener. Żeligowskiego,

c) innych formacyj z II Korp. powstałych,

d) b. Członków Organizacji Werbunkowo-Agitacyjnej na Ukrainie,

e) b. członków Związku wojskowych polskich byłego frontu rumuńskiego Armji Rosyjskiej,

f) osób, które współdziałały w tworzeniu i działaniu formacyj i organizacyj w punkt. a, b, c, d i e wymienionych

do jak najszybszego zarejestrowania się w Biurze Organizacyjnem Oddziału Wileńskiego Związku „Kaniowczyków i Żeligowczyków", mieszczącem się przy ul. Ofiarnej Nr. 2 m. 1 (biuro „Expressś).

Zgłoszenia przyjmuje się codziennie z wyjątkiem dni przedświątecznych i świąt od godz 4 do 6 po południu.

— **Nowy zarząd Zw. Gosp. Dozorców Domowych.** W dniu 2-go listopada r. b. został wybrany zarząd Gospodarczego Związku Zawodowego Dozorców Domowych do którego weszli: 1) Szczubienia R, 2) Żerko J., 3) Juszczyński Ant., 4) Mackiewicz St., 5) Kabelis J., 6) Byczkowski Ant., 7) Gwozdowicz J., 8) Auksztalewicz J. z siedzibą, przy ul. Żydowskiej Nr. 15.

— **Z Ligi Morskiej i Rzecznej.** W dniu 7 b. m. odbyło się zebranie Zarządu L. M. i R pod przewodnictwem Pana Adm. Borowskiego, na którem ukonstytuował się Zarząd w składzie następującym:

Prezes: Pogorzelski Stefan Kurator

Wiceprezes: Borowski Michał Admirał.

Skarbnik: Miłkowski Roman dyrektor.

Sekretarz: Kopeć Edward.

Jednocześnie dokonano wyborów przewodniczących sekcyj, a mianowicie:

1. Sekcja Propagandowa: Rydzewski Bronisław profesor.
2. Dochodów Niestałych: Ratyński Edward prezes
3. Sportowa: Czarnowski Wiktor radca.
4. Marynarki Wojennej: Rohowicz Jan kupiec.

Ze sprawozdania p. Rohowicza Jana o Dorocznym Zjeździe Delegatów L M. i R., który odbył się w dniach 25, 26, 27 w Gdyni, dowiadujemy się iż nazwa Ligi została przekształcona na Ligę Morską i Kolonjalną jak również dowiadujemy się że prace nad skoordynowaniem działalności pomiędzy L. M. i K. a Komitetem Floty Narodowej posunęły się bardzo poważnie i jest możliwość połączenia tych organizacyj.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

— **Leki wstrętne w dawnej medycynie.** Staraniem Koła Medyków U. S. B. dziś t. j. 9 listopada o godzinie 7ej wieczorem p. prof. Jan Muszyński wygłosi w Sali Śniadeckich U. S. B. odczyt na temat: „Leki wstrętne (mocz, kał, odpadki zwierzęce, robaki i t. p.) w dawnej medycynie".

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie** będą miały za przedmiot cykl p. t. Wielkie rocznice 1930 r. Pierwszy wykład p. t. „Wergiijusz" wygłosi prof. dr. Jan Oko w Auli Kolumnowej Uniwersytetu w niedzielę 9 b. m. o godz. 19-ej Wstęp 50 gr., dla młodzieży 20 gr.

— **Odczyty Czerwonego Krzyża.** Przypominamy, że dzisiaj o godzinie 17-ej w południe w sali Kina „Światowid" odbędzie się odczyt n. t. „Jaglica i jej zapobieganie" z demonstracją odpowiednich obrazów świetlnych, pod kierownictwem dr. med. I. Rucznika, wygłoszony przez dr. med. A. Bussela.

Wejście bezpłatne.

ŻYCIE LITEWSKIE.

— **Tranzlokata.** Pismo emigrantów litewskich „Pirmyn" wychodzące od paru lat w Wilnie, jak donoszą, pismo litewskit, zostało przeniesione do Berlina.

SPRAWY ROBOTNICZE.

— **Stan bezrobocia.** W myśl ostatnich danych m. Wilno liczy obecnie 2293 bezrobotnych, w tej liczbie mężczyzn 1638 i kobiet 656

Sytuacja na wileńskim rynku pracy w stosunku do tygodnia poprzedniego nie wykazuje żadnych zmian.

RÓŻNE.

— **Choroby zakaźne.** Podług danych miejskich władz sanitarnych w tygodniu ubiegłym na choroby zakaźne zapadło og. 75 osób padło ogółem 75 osób, w tej liczbie na: ospę wietrzną 5, tyfus brzuszny 3, tyfus plamisty 1, płonicę 29 (w tem 1 zgon), różę 3, ksztusiec 7, gruźlicę 5 (w tem 3 zgony), jaglicę 10 i grypę 1.

TEATR i MUZYKA

— **Teatr Miejski na Pohulance.** Dziś po raz trzeci „Skrzypce jesienne" Surguczewa.

— **Teatr Miejski „Lutnia".** Dziś ukaże się po raz drugi komedja S. Kiedrzyńskiego „Nie rzucaj mnie Madame".

— **Dzisiejsze przedstawienie popołudniowe** w Teatrze na Pohulance po cenach zniżonych wypełni „Młody las", głośna sztuka J. A. Hertza.

— **„Widma" — Moniuszki na przedstawieniu popołudniowem.** Dziś o godz. 3.30 po poł. powtórzone będą w Teatrze „Lutnia" po cenach zniżonych „Widma" Moniuszki w formie scenicznej, układu prof. A. Ludwiga.

— **Przedstawienie z okazji zjazdu uczestników walk o Wilno.** Jutro w poniedziałek w obu Teatrach Miejskich odbędą się przedstawienia z okazji zjazdu uczestników walk o Wilno.

W Teatrze na Pohulance w dniu tym wystawioną zostanie sztuka wojenna Szeriff'a „Kres wędrówki", zaś w Teatrze „Lutnia" „Pierwsza Pani Frazerowa".

R A D J O

NIEDZIELA, dnia 9 listopada 1930 r.

10.15: Transmisja uroczystego nabożeństwa z Parowozowni w Wilnie. Poświęcenie sztandaru kolejarzy wileńskich. 12.10: Poranek symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej 13.15: „Czego domaga się przyszłość Polski od dnia dzisiejszego" odczyt 14.00: Muzyka. 15.00: „Tuczenie świń" odczyt. 15.20: Muzyka. 15.40: Audycja dla dzieci. 16.00: Transmisja uroczystej Akademji Korpusu Kadetów ze Lwowa. 16.40: „Kanał Sueski — droga na Wschód" odczyt 17.15: Wiadomości przyjemne i pożyteczne. 17.30: Muzyka z płyt. 17.40: Koncert popularny. 19.00: Program na poniedziałek. 19.05: „Co się dzieje w Wilnie?" 19.25: Feljeton. 19.40: Debussy: 4 preludja. 20.00: Audycja wesoła. 20.30: Recital skrzypcowy. 21.10: Kwadrans literacki. 21.25: Koncert. 22.00: Feljeton. 22.50: Komunikaty i muzyka taneczna.

PONIEDZIAŁEK, dnia 10 listopada 1930 r.

11.58: Sygnał czasu z Warszawy. 12.05: Koncert z płyt. 13.10: Komunikat meteorologiczny. 15.50: Lekcja francuskiego. 16.10: Program dzienny. 16.15: Audycja dla dzieci. 16.45: Muzyka z płyt. 16.55: Odczyt. 17.15: „Bibljotekarska wiedza tajemna" odczyt. 17.45: Muzyka. 18.15: Odczyt. 19.00: Program na wtorek i rozmaitości. 19.10: Komunikat sportowy. 19.25: Muzyka z płyt. 19.35: Prasowy dziennik radjowy. 20.00: „Co nas boli?" 20.15: Feljeton. 20.30: Operetka z Warszawy „Cygańska Miłość" Lehara. 22.20: Feljeton. 22.35: Koncert. 22.50: Komunikaty i muzyka taneczna.

WTOREK, dnia 11 listopada 1930 r

10.15: Transmisja Mszy polowej z Warszawy z kazaniem J. E. Ks. Biskupa Wł. Bandurskiego. 15.35: Program dzienny. 15.40: Audycja dla młodzieży. 10.00: Koncert. 16.40: „Józef Piłsudski jako budowniczy państwa polskiego" odczyt. 17.00: Koncert muzyki polskiej (płyty). 17.45: Koncert. 18.45: Komunikat Związku Młodzieży Rzemieślniczej w Wilnie. 19.00: Uroczysta Akademja w Teatrze Wielkim na Pohulance. 20.00: Opera z Warszawy „Konrad Walenrod".

UWAGA. W niedzielę, dnia 9-go listopada o godz. 17.00: „W świetle rampy" — nowości teatralne omówi T. Łopalewski.

S P O R T

Tradycyjny bieg myśliwski im. św. Huberta.

Wczoraj o godz. 14-ej odbył się doroczny tradycyjny bieg myśliwski im. Św. Huberta, zorganizowany przez 3 DAK i 7 szwadron pionierów przy udziale sekcji Konnej Tow. Rodziny Wojskowej, 3 Samodz. Brygady Kawalerji.

Bieg odbył się na Karolinkach.

Udział w biegu wzięło 31 koni.

Z pp. uczestniczyły w zawodach: E. Bydelska, która w brawurowem tempie złapała lisa, E. Bundyhowa, H. Kozłowska, Mazurowska, M. Paprocka, J. Rzewuska i M Zawadzka

Bieg nie obył się także i bez przygód. gdyż 2 panie zrulowały z końmi, lecz mimo wszystko bieg skończyły.

Mastrem był por. Małuski, lisem zaś por. Wiełowicz.

Trasa biegu, nie licząc ścigania lisa wynosiła 5 kilometrów.

Finiszowi biegu przyglądali się licznie zebrani wojskowi, wsród nich zauważyliśmy p. gen. Kasprzycką.

DZISIEJSZE IMPREZY SPORTOWE.

Dziś o godzinie 1 po poł. na boisku 6 p. p. Leg. na Antokolu odbędą się zawody piłki nożnej W. K. S. 1 p. p. Leg. — K. S. „Drukarz".

Mecz piłki nożnej rozegrają następujące drużyny: **WKS. 1 p. p. Leg. — KS Drukarz** na boisku 6 p p Leg oraz **Ognisko—Żaks** na boisku Makabi. Początek obu spotkań o g. 13-tej

Zakończenie kursu gier sportowych. W sali Okręgowego Ośrodka W. F. (Ludwisarska 4) o godz. 10-ej odbędzie się zakończenie kursu gier sportowych pań i panów. Program przewiduje: pokaz zaprawy do koszykówki i siatkówki, pokazowa gra koszykówki przez uczestników (czek) kursu, wręczenie świadectw oraz na zakończenie wręczenie nagrody przechodniej dla zwycięzcy propagandowego turnieju koszykówki K. K. S. Ognisko

Turniej siatkówki A Z S. W lokalu własnym (U. S. B.) o godz 10.30 rozegrany zostanie zewnętrzny turniej siatkówki

Rewanżowe zawody ping-pongowe Ognisko—Żaks 11 : 5. W ubiegły piątek w sali Ogniska rozegrany został rewanżowy mecz pingpongowy pomiędzy gospodarzami i Żaksem, który ponownie zakończył się zwycięstwem Ogniska w stosunku 11 : 5.

—oo—

OFIARA.

Na Dom Wychowawczy im. Marszałka J. Piłsudskiego (na Antokolu) od W. I. 10 zł.

Humor zagraniczny.

Na bankiecie, urządzonym na cześć pewnego poety, wznoszono jego zdrowie i wołano raz poraz:

— Niech żyje!

Wreszcie podniósł się poeta i rzekł nieoczekiwanie:

— Chętnie, ale powiedzcie mi, z czego?

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie Juljan Mościcki, zamieszkały w Wilnie przy ul. Wileńskiej 25 m. 10, zgodnie z art. 1030 U.P.C. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 13 listopada 1930 r. o g. 10 rano, w Wilnie przy ul. Węglowej № 2 m. 3 odbędzie się sprzedaż z licytacji, należącego do Abrama i Frydy Balberyskich majątku ruchomego, składającego się z urządzenia domowego oszacowanego na sumę 3390 zł. na zaspokojenie pretensji Mirona Behaka w sumie 3000 zł. z %% i kosztami. Licytacja odbędzie się po raz drugi, wobec czego zgodnie z art. 1070 U. P. C. majątek ruchomy może być sprzedany niżej szacunku.

1172—2067 Komornik Sądowy **J. Mościcki.**

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Powiatowego w Wilnie, VI rewiru, Jan Lepieszo, zamieszkały w Wilnie przy ul. Zamkowej Nr. 15 m. 2, na zasadzie art. 1030 U. P. C. obwieszcza, iż w dn. 18 listopada 1930 r. o godz. 10 rano, w Wilnie, przy ul. Stefańskiej Nr. 29, (składy fir. C. Hartwig) odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej ruchomości, należącej do firmy „Gustaw Piotrowski", składającej się z beczki fi-satyny, płyt podłogowych, pieca kafiowego, beczek Polarplastu, pieców, drzwiczek czarn., ankrów, ruszt, drzwiczek niklow. i dachówek karpiow., oszacowanej dla licytacji na sumę 20.551 zł. 67 gr. na zaspokojenie pretensji Banku Związku Spółek Zarobkowych w Wilnie. Na zasadzie art. 1070 U. P. C. powyższa ruchomość może być sprzedana poniżej oszacowania.

2415/VI—2068 Komornik Sądowy **J. Lepieszo.**

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Powiatowego w Wilnie I rewiru Antoni Uszyński, zamieszkały w Wilnie przy ul. Połockiej Nr. 14 m. 3, zgodnie z art. 1030 U. P. C. obwieszcza, iż w dniu 17 listopada 1930 roku o godz. 10 rano w Wilnie przy ul. św. Jańskiej Nr. 6—8 odbędzie się sprzedarz z licytacji publicznej majątku ruchomego Bronisława Piotrowskiego, składającego się z dziewięciu maszyn pończoszniczych, oszacowanego na sumę 700 zł tych na zaspokojenie pretensji Banku Związku Spółek Zarobkowych, Oddział w Wilnie.

2412/VI—2069 Komornik Sądowy **A. Uszyński.**

Ogłoszenie.

Magistrat m. Wilna niniejszem podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 12 listopada r. b. o godz. 10 rano w Sali licytacyjnej przy ul. Trockiej Nr. 14 odbędzie się licytacja różnego rodzaju sprzętów płatnika w celu pokrycia zaległości podatkowych i należących od p. Fejngenberga.

2081 **Magistrat.**

Ogłoszenie.

Magistrat m. Wilna podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 12 go listopada 1930 r. o godzinie 11-tej rano w domu Nr. 66, przy ulicy Archanielskiej (Tabory Miejskie), na pokrycie zaległ. podatk., odbędzie się sprzedaż w drodze licytacji używanego samochodu firmy „Frod" starego typu, oszacowanego na zł. 400 — i należącego do pana Szkolnikowa Mendela.

2082 **Magistrat.**

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Jagiellońska 3. Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 ppoł. Naczelny redaktor przyjmuje od godz. 2—3 ppoł. Redaktor działu gospodarczego przyjmuje od godz. 6—7 wiecz. we wtorki i piątki. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 12—2 ppoł. Ogłoszenia przyjmuje się od godz. 9—5 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Ś-to Jańska 1, Telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. **CENA OGŁOSZEŃ:** Za wiersz milimetrowy przed tekstem — 40 gr., w tekście I, II str. — 30 gr., III, IV, V, VI — 25 gr., za tekstem — 15 gr., kronika reklamowa — 1.00 zł. za wiersz redakcyjny, ogłoszenia mieszkaniowe — 20 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne — 50% drożej, z zastrzeżeniem miejsca—25% drożej, w numerach niedzielnych i świątecznych—25% drożej, zagraniczne—100% drożej, terminowe — 25% drożej. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 20 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Wydawca „Kurjer Wileński" S-ka z ogr. odp. — Druk. „Znicz", Wilno, ul. Ś-to Jańska 1, telefon 3-40. — Redaktor odpowiedzialny Antoni Wiszniewski